

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr.

Wilno, dnia 24 października 1934 r.—

1257.—

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

1. "Liet.Aidas" o stosunkach litewsko-francuskich.—

I. 1.

K r o n i k a .

2. Dyskusja na tematy wileńskie w uniwersytecie kowieńskim.—

" 2.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

3. Nowi lotnicy cywilni.—
4. Ustawa o Izbie Pracy.—

III. "
" "

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Liet.Aidas" o stosunkach litewsko-francuskich."Liet.Aidas" Nr.241 z 22.X.1934 r. Art.p.t. "Francja a Litwa". Streszczenie:

Uczczenie dwóch wielkich francuskich mężów stanu przeszło w Kownie w nastroju tak podniosłym, iż uczczenie to stało się istną manifestacją przyjaźni litewsko-francuskiej. Można było odrazu wyczuć, że ma się tu do czynienia nie ze zwykłą formalną kondolencją, a z przejawem szczerzej sympatji ze strony litewskiej w stosunku do Francji. Świadczą o tem zarówno przemówienia, jak też okoliczności, w których uroczystości te się odbyły. Z drugiej strony zarówno z enuncjacji prasy francuskiej, jak też z oświadczeń wodzów francuskiej polityki można sądzić, że w społeczeństwie francuskim zainteresowanie Litwą i jej sprawami znacznie w ostatnich czasach wzrosło. Co najważniejsze zaś ogół francuski zaczyna w ostatnich czasach należycie oceniać pokojowe wysiłki Litwy i znaczenie ich dla politycznej konsolidacji w Europie Wschodniej. Pozwala to oczekiwać, że zbliżenie litewsko-francuskie zdobędzie trwałe podstawy i będzie mogło odegrać w polityce pokojowej rolę sobie należną.

Rzecz prosta, dzisiejsze stosunki francusko-litewskie oparte są na wspólnych dążeniach pokojowych. Zadaniem polityki francuskiej jest ustabilizowanie pokoju w Europie. Dzięki Francji wysunięty został projekt paktu wschodniego. Pakt ten zapewniając bezpieczeństwo w Europie Wschodniej, miał stabilizować pokój w tym zakątku świata, gdzie spowodu ekspansji politycznej niektórych państw warunki pokojowej współpracy międzynarodowej są bardzo utrudnione. Znane są trudności, z jakimi dyplomacja francuska musiała walczyć, zanim projekt paktu wschodniego zdobył uznanie innych mocarstw. Znane też są trudności, z jakimi dyplomacja francuska się zetknęła, kiedy Polska i Niemcy, związane paktem z 26 stycznia, stanęły w poprzek drogi do zamierzonej konsolidacji pokoju. Francji wypadło tu walczyć nie tylko o pokój, lecz również przeżyć niespodziewany zawód ze strony sprzymierzeńca, dla którego Francja zrobiła bodaj wszystko, by był on wierny. "Zdrada" Polski jest bodaj najboleśniejszym ciosem, jakiego polityce francuskiej wypadło po wojnie światowej doznać. Do ostatniej bowiem chwili cała polityka francuska w Europie Wschodniej oparta była, rzecz można, na interesach polskiej ekspansji.

Francja nie jest przyzwyczajona do łamania traktatów i wciąż się jeszcze spodziewa, że "obłęd" Polski przejdzie i że Polska znowu się stanie wierną sojuszniczką francuską. Niestety prasa węgierska z okazji podróży Goembesa do Warszawy podnosi już zasłoniętą okrywającą tajemnice stosunków politycznych Polski z Niemcami i otwarcie pisze o przyczynach, dla których Polska wyrzekła się paktu wschodniego. Jeżeli wierzyć informacjom prasy węgierskiej, wychodziłoby na to, że Polska z dniem 26 stycznia r.b. przyłączyła się do organizowanego przez Niemcy bloku państw rewizjonistycznych. Polska miała odmówić zagwarantowaniu granic Czechosłowacji, gdyż dąży do wspólnych granic z Węgrami, z którymi wiąże Polskę przeszło tysiącletnia przyjaźń. Z tego wynika, że Polska żywi plany całkiem sprzeczne z planami, do których realizacji zmierzają polityka francuska. W takim razie trudno się spodziewać, by "obłęd" Polski minął.

Wśród Litwinów, którzy jesienią 1920 r. poznali zbliska jak Polska szanuje podpisane przez siebie traktaty, przejście Polski na front przeciwny Francji nie wywołuje specjalnego zdziwienia. Litwinom wypada się raczej dziwić, że Francuzi wciąż jeszcze nie chcą widzieć rzeczywistości i wciąż jeszcze oczekują jakiegoś nawrócenia Polski.

W ten sposób w sprawie paktu wschodniego Francja niespodziewanie natknęła się na trudności ze strony zupełnie nieoczekiwanej. Z drugiej strony polityka francuska w tej sprawie znalazła żywe uznanie tam, gdzie właśnie spowodu tego paktu mogły wyniknąć wątpliwości. Litwa odrazu sama się przyłączyła do projektu paktu wschodniego i dokładała wysiłków, by Polacy nie odstraszyli od przyłączenia się do tego paktu innych sąsiadów Litwy. Tak więc cele Litwy i Francji, zmierzające do pokoju, okazały się całkiem analogiczne. Wielkie uznanie znalazła również we Francji inicjatywa Litwy w kierunku utworzenia związku bałtyckiego. Związek ten, nie

mając wprawdzie charakteru paktu gwarancyjnego, jest wielkim krokiem naprzód na drodze konsolidacji pokoju w Europie Wschodniej, do której to konsolidacji dąży obecnie Francja. Niepodobna również nie wspomnieć o jeszcze jednym łączniku między Francją a Litwą. Jest nim polityka obu krajów w stosunku do Ligi Narodów. Francja nadaje instytucji genewskiej największe znaczenie w sprawach organizacji pokoju. Podobnie Litwa zawsze była wierna idei L.N. i wdziała w realizacji tej idei najlepszy środek dla wyjaśnienia solidarności narodów i uporządkowania międzynarodowej współpracy.

Nie wspominając już o innych dziedzinach, w których zbiegają się dziś linje polityki litewsko-francuskiej, należy oświadczyć, że dla zbliżenia Litwy z Francją wytworzyła się dziś solidna podstawa. Podstawa ta, rzecz prosta, opiera się nietylko na zbieżności celów politycznych obu krajów, jaka się w ostatnich czasach przejawiała, lecz również na wzajemnym bliższym zapoznaniu się społeczeństw obu krajów. Niema gałęzi nauki czy sztuki, w którejby dziś nie nawiązywano pomiędzy obu krajami więzów kulturalnych. Żywe zainteresowanie językiem francuskim w Litwie świadczy, że ogół litewski dąży do stałego zbliżenia z krajem, który w jego oczach symbolizuje pokój i sprawiedliwość. Do tego dodać należy pocieszający objaw, że społeczeństwo francuskie nie patrzy już więcej na Litwę przez okulary Warszawy, a dąży do zaczerpnięcia informacji o Litwie ze źródeł bezpośrednich. Daje to nadzieję, że wzajemne zapoznanie się, konieczne w każdej współpracy, nie będzie więcej macone ze strony i że w stosunkach francusko-litewskich rozpocznie się naprawdę nowa era.-

K r o n i k a .

Dyskusja na tematy wileńskie w uniwersytecie kowieńskim. Prasa kowieńska /z 22.X.1934/: 21 października w uniwersytecie kowieńskim z inicjatywy oddziału akademickiego Związku Odzyskania Wilna odbyła się dyskusja. Na wstępie ze sprawozdaniem o stanie pracy w kwestji wileńskiej wystąpił przedstawiciel atudentów atejtininków. Po nim poruszał sprawę z punktu widzenia polityki zagranicznej, przedstawiciel korporacji "Neolithuania". Wkońcu o wpływach kulturalnych litewskich w Wileńszczyźnie mówił delegaz organizacji varpininków.

Przedstawiciel korporacji "Neolithuania" w swem przemówieniu stwierdził, że czas pracuje w Wileńszczyźnie na korzyść Litwy, która z tej racji powinna utrzymywać status quo, zaś przedstawiciel organizacji varpininków wskazywał na potrzebę nawiązania bezpośrednich stosunków z Wilnem w celu eliminowania tam wzrastających wpływów polskich.

Po przemówieniach wyżej wymienionych zabrali głos dwaj przedstawiciele litewskiej młodzieży akademickiej w Wilnie. Ze złożonych przez nich sprawozdań wynika, że na uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie studjuje ok.120 Litwinów, którzy w 92% korzystają z zapomóg w wys.90 zł.miesięcznie, udzielanych przez wileńskie t-stwo filantropijne. W Wilnie studenci Litwini nie utrzymują kontaktu z mn ejszościami. Powodem tego jest m.in. fakt, że białorusini roszczą pretensje do Wilna. Stosunki zaś z Ukraińcami uległy zerwaniu. Co zaś do Rosjan, to ci są połonofile. Studenci Litwini w Wilnie muszą walczyć z wewnętrznymi swoimi wrogami: mianowicie z Litwinami komunistami i z własną niezgodą.

Po sprawozdaniu studentów wilnian inni mówcy wskazywali na potrzebę rozszerzenia akcji odzyskania Wilna. W tym celu zalecali oni założenie akademickiej kasy na rzecz Związku Odzyskania Wilna oraz stanowczo pozostawali przeciwko popolitowaniu haseł wileńskich.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

Nowi lotnicy cywilni. Prasa kowieńska /z 22.X.34/: 21 października odbyła się uroczysta promocja lotników cywilnych, którzy ukończyli szkołę lotniczą Litewskiego Aeroklubu. Zostało promowanych 5 osób.-

Ustawa o Izbie Pracy. Prasa kowieńska /z 21.X.34/: Projekt ustawy o Izbie Pracy został przesłany ministrowi Spraw Wewn. dla zapoznania się.-